

Co jest we współczesnej andragogice i gerontologii ważne, a co najważniejsze?

Tytuł jest dość prowokacyjny i trudny, można go przedstawić jako wykaz treści w układzie od ważnych do najważniejszych. I to jest najbardziej adekwatne jego odczytanie. Tak postąpię.

1. Czym jest edukacja?

W 1984 roku opublikowałam w „Oświacie Dorosłych” artykuł pt.: „Wiodące treści w andragogice”. Dowodziła w nim, że andragogika w Polsce wyrasta z pedagogiki społecznej. Ten rodowód zakłada postrzeganie edukacji jako proces całościowy, polegający na pomocy w rozwoju przez tworzenie środowiska społecznego bogatego i stymulującego rozwój jednostki. Służyć temu mają instytucje i kręgi społeczne, przyjazne otoczenie. Rozwój jednostki dokonuje się w trakcie całego życia i przez życie. J. Delors pisze, że w edukacji jest ukryty skarb. Andragogika i gerontologia winny uczyć odkrywania owego skarbu. Ukazywanie życia jako drogi a jednostki jako homo viator, creator, peregrinus, dążący, tworzący, poszukujący, mogący uczyć się i oduczać, otwarty na świat, siebie i innych. Człowiek ma zdobywać kompetencje i rozwijać te, które już posiada. Ma korzystać z potencjału własnych sił, zdolności i umiejętności. Nie wolno mu zakopywać posiadanego skarbu: możliwości życiowych, sił fizycznych i uzdolnień. Powinien dążyć w życiu do przeżywania i refleksyjności, do zadumy nad światem i sobą. Rozbudzona świadomość czyni jednostkę autentyczną, uczłowiecza ją. Andragogika proces uczenia ma ukazywać na tle przechodzenia od nauczania innych do uczenia, od uczenia do uczenia się, od uczenia dorosłego do osoby uczącej się, tworzącej swój projekt edukacyjny, analizującej życie, uczącej się z życia, z doświadczeń własnych i innych, czerpiącej mądrość z relacji z rówieśnikami, starszą i młodszą generacją.

2. Dorosłość

Drugi wymiar treści to dorosłość jako faza wieku, wiek chronologiczny, określony czasem historycznym, to rytuał osiągnięcia dorosłości np. matura, barmicwa (żydowski rytuał wejścia w świat dorosłych mężczyzn), emerytura (wejście w społeczność emerytów bez pracy). Tożsamość jednostki przechodzenia do dorosłości, świadomość ześlizgiwania się w starość i starość. Bariery przechodzenia w poszczególne fazy w dzieciństwie bycie adult, młodość bycie

bez obowiązków, w dorosłości druga młodość, starość stała aktywna dorosłość i młodzienczość.

Ludzie trzeciego i czwartego wieku to stale osoby dorosłe, choć starsze, dlatego andragogika łączy się z gerontologią i odwrotnie. Ważnym elementem andragogiki jest zegar społeczny. A więc rytuał, kryzys przejścia do kolejnej fazy, kryzys tożsamości, kim się jest, kim się chce być, homo viator, homo faber, podróżnik, pielgrzym, turysta, włóczęga, tułacz czy homo ludens. Nauczany czy uczący się.

3. Dylematy pamięci

Trzeci zakres dotyczy czasu i pamięci, postawy wobec przeszłości, własnej biografii i czasu historycznego, wobec doświadczeń, pamięci serca, pamięci biograficznej. D. Demetrio pisze o retropatii, G. Pineau pisze o czasie nocy jako najważniejszym w procesie autokreacji. Bo jest się tylko samym z sobą w ciemności, czasem w lęku wobec myśli o życiu i przemijaniu, z pytaniami, na które trzeba odpowiedzieć sobie, co jutro, co wczoraj, co za tydzień itp.

4. Role społeczne a edukacja permanentna

W poszukiwaniu tożsamości dorosłych nie można pominąć ról społecznych jakie pełnią. Bycie mężem, żoną, rodzicem, dziadkiem, a nawet pradziadkiem, to role, które podejmuje się w zmieniającym się świecie i dlatego nie wystarczy doświadczenie z przeszłości.

Role owe tworzą sytuacje dogodne do uczenia się, a nawet konieczne, aby uczyć się kontaktów z młodszą generacją, aby ją rozumieć i nadać za nią. Także role związane z pracą zawodową obligują dorosłego do uczenia się i stałej gotowości zmiany swoich kwalifikacji. Nie ma bowiem obecnie zawodu, który gwarantuje ciągłość zatrudnienia. Otwartość na zmianę, na elastyczność, na poszukiwanie to podstawa funkcjonowania w społeczeństwie postindustrialnym i temu dziś służy edukacja permanentna. Uczy radzić sobie w pracy zawodowej i tymczasowej robocie, w zatrudnieniu i bezrobociu. Uczenie elastyczności, radzenia sobie z szybkimi zmianami, z nagłymi zmianami. Uczenie otwartości na owe zmiany. Stawania się na nowo w roli zawodowej, elastyczności kariery z opanowaniem nowych kompetencji to zadania współczesnej edukacji permanentnej. Analiza i przegląd sytuacji uczących się dorosłych z wyboru, z własnej potrzeby, z przymusu, z przyzwyczajenia, z obowiązku, czerpania zadowolenia z uczestnictwa w zajęciach, uzależnionych od edukacji, gromadzących kursy.

P. Dominicé pisze o zjawisku patchwork, ale też o koncepcji, dlaczego uczyć się, co mi to daje.

Treści związane z edukacją permanentną obejmują także metody uczenia: kogo uczyć, dlaczego uczyć nie można przedstawić bez jak uczyć. Zasada współuczestnictwa w

programach i realizacji poszczególnych etapów edukacji to cecha istotna dla andragogiki i gerontologii, a więc dialog, aktywne metody, nowoczesne technologie, dydaktyka biograficzna, badania uczestniczące, dyskusja.

5. Cieleśność

Kolejny wymiar to cieleśność. Dbłość o zdrowie, o sprawność fizyczną, o wygląd, właściwa dietetyka, ruch, uprawianie sportu choć w formie spacerów, szybkiego chodu, higiena ciała, dbanie o zdrowe środowisko. Czyste powietrze, dobry sen to zadania ważne w dorosłości i wręcz wiodące, podstawowe w trzecim i czwartym wieku. Coraz częściej formułuje się zasadę odpowiedzialności za własne zdrowie. Odpowiedzialność ta, to przede wszystkim unikanie nałogów, zdrowy styl życia, bronienie się przed lekomanią. Cieleśność otacza nas przez reklamę w telewizji i prasie, ocenę w sytuacji poszukiwania pracy, przejścia na emeryturę, w rozmowach z bliskimi i przyjaciółmi. Nie można wyeliminować tego problemu z andragogiki i gerontologii.

6. Instytucje

Wreszcie ostatni zakres treści to instytucje oświaty dorosłych w ujęciu historycznym i współczesnym, z analizą tendencji ich tworzenia, modeli i typów, twórców i założeń teoretycznych, działań.

Przegląd instytucji powinien służyć rozbudzeniu wyobraźni twórczej, kreatywności, dążenia do organizowania, tworzenia nowych instytucji, rozwiązań oczekiwanych przez współczesność. Historia jest nauczycielką życia. Wydaje się, że maksyma ta odnosi się także do instytucji edukacyjnych.

Proponowane zakresy treści na pewno nie są wyczerpujące, można je rozszerzyć, ale wydają się wiodące, tworzą bazę wokół której można budować inne zakresy.

Jeśli mowa była o tym, co ważne, a co najważniejsze, to ważne są w moim przekonaniu owe zakresy, a najważniejsza jest ich analiza - możliwie szeroka i wieloaspektowa - pokazująca głębię i „zagmatwanie” każdego zakresu, złożoność zagadnienia, elastyczność i zmienność. Edukacja to pomoc w rozwoju, a rozwój jednostki dokonuje się na jej drodze życia w różnym tempie i zakresie, w jej środowisku społecznym, a także w otoczce jej środowiska niewidzialnego. Trzeba pamiętać, że za nikogo nie można rozwijać się ani rosnać, jest to proces całkowicie samodzielny. Można go jedynie wspierać przez tworzenie instytucji i sytuacji sprzyjających owemu rozwojowi.